

Zdzisław Józef
Kijas OFMConv

RÓŻANIEC

czyli ponad przymusem
teraźniejszości

Wydawnictwo WAM ■ Księża Jezuici
Kraków 2013

WSTĘP

Czy wypada się jeszcze modlić na różańcu? A może jest on już modlitwą mało nowoczesną, „nie-modną” i przestarzałą? Może modlitwa różańcowa winna ustąpić miejsca innym formom modlitwy, bardziej osobistym, wypowiedzianych bardziej „od serca”? Może różaniec jest już tylko modlitwą dla starszych pań lub panów, a nie dla ludzi młodych i twórczych, „światłych” w swoich wyborach, stąd potrzebujących modlitwy bardziej „nowoczesnej”? Czy ewangelizacja może korzystać z różańca? Pytań jest wiele, ale nie zamierzam szukać ich rozwiązania. Chciałbym wyłącznie ukazać bogactwo i piękno modlitwy różańcowej. Przypomnieć ponownie, jak wiele mówi ona o Bogu, Jego miłości do człowieka i solidarności z tymi, którzy się cieszą i smucą, doświadczają niesprawiedliwości i krzywdy. To sprawia, że różaniec się nie starzeje, ale jest ciągle młody. Jest ważną pomocą w modlitwie dla starszych i młodszych, zaangażowanych w życie czy będących już na marginesie fizycznej aktywności. Każdemu może coś dać, w czymś pomóc, ułatwić rozmowę z Bogiem.

Różaniec wyrasta *ponad dyktaturę terażniejszości*. Ten, kto go odmawia, obejmuje przeszłość i przyszłość, nie lekceważąc terażniejszości. Stapia niejako terażniejszość w wydarzeniach przeszłości i przyszłości; nie tylko opowiada historię o tym, co Jezus już uczynił, ale uczestniczy w Jego obietnicach doprowadzenia wszystkich do jedności ze swoim Ojcem. Kto się modli, odnosi się z szacunkiem do tego, co Bóg już uczynił, oczekując z nadzieją dalszej Jego pomocy. Przedstawia swoje problemy wierząc, że zostanie wysłuchany i Pan przyjedzie mu z pomocą. Różaniec przenosi modlącego się w wieczność Boga. Z niej właśnie spogląda na to, co dzieje się w nim i wokół niego, czym żyje świat i jakie są jego pragnienia, jaka jest wartość tego, co proponuje lub za czym się uganiamy, jaka jest trwałość materialnych wartości. Różaniec daje możliwość wzięcia dystansu do zewnętrznego otoczenia i do tego, co proponuje, być stałym w pragnieniach i wiernym w przyjaźni. Stąd ważność tej modlitwy. Dlatego należy zachęcać siebie do jej odmawiania, coraz głębszego wchodzenia w dynamikę jej tajemnic, oddychając rytmem „zdrowasiek”.

Sercem modlitwy jest spotkanie z Bogiem. Odnosi się wrażenie, jakoby świat współczesny bagatelizował ten rodzaj spotkania, nazywając go niepraktycznym, oderwanym od świata, mało znaczącym. Cóż jednak może być ważniejszego od spotkania

z Bogiem! Cóż może być bardziej szlachetnego od rozmowy z Bogiem, który wszystko może? Czyż dialog z Tym, który jedynie ofiaruje bezinteresowną miłość, który jest szczerze zatroskany o dobro swoich stworzeń, nie przewyższa wszystkich innych rozmów? Poczucie transcendencji, która stanowi istotę człowieczeństwa, jest bardzo obecne w modlitwie różańcowej. Świat podtrzymywany jest przez nią. Dzięki niej człowieczeństwo broni się przed barbarzyństwem, które mu zagraża. Spotkanie z Bogiem, które niewierzący nazwałby bezużytecznym, jest dla wierzącego niczym oddech, bez którego umiera. Nie rozwija się, ale marnieje, nie przemienia życia, lecz przysypuje swoje talenty, żyjąc w ciągłym strachu i poczuciu zagrożenia przed czymś, czego nawet nie zna. Jego odwaga pochodzi od Boga i karmi się rozmową z Nim. Dla świata, który żyje ciągle na krawędzi chaosu, którego kusi mocno zamęt, modlitwa jest siłą, która przeciwstawia się temu wołaniu i wprowadza porządek, oddalając nieład. Niczym dziecko w czułych objęciach swojej matki, tak samo świat spoczywa bezpiecznie w objęciach modlitwy. Dzięki modlitwie świat i wraz z nim jego mieszkańcy nie pozostają w próżni, ale są powołani do świętości. Modlitwa jest niczym morze, świat natomiast niczym kropla wody; ona trwa, on zaś przemija. Świat materialny podtrzymywany jest przez to, co duchowe.

JAK ODMAWIAĆ RÓŻANIEC?

Modlitwa różańcowa stanowi swego rodzaju streszczenie Ewangelii i składa się z czterech części opisujących wydarzenia z życia Jezusa i Maryi. Jak się odmawia różaniec? Trzeba uczynić znak Krzyża i odmówić Skład Apostolski, czyli *Wierzę w Boga Ojca Wszechmogącego...* Następnie jedno *Ojcze nasz* oraz trzy *Zdrowaś Maryjo*. W dalszej kolejności odmawia się jedno *Chwała Ojcu*.

Po tym wstępie przechodzi się do części głównej. Wymienia się pierwszą tajemnicę i odmawia *Ojcze nasz*, następnie dziesięć *Zdrowaś Maryjo* i jedno *Chwała Ojcu*. Wymienia się drugą tajemnicę i odmawia *Ojcze nasz*, dziesięć *Zdrowaś Maryjo* i jedno *Chwała Ojcu*. I tak kolejno wszystkie pięć tajemnic.

Mamy cztery części (tajemnice) różańca:

CZĘŚĆ RADOSNA

1. Zwiastowanie Maryi, iż jest Matką Syna Bożego.
2. Nawiedzenie świętej Elżbiety.
3. Narodzenie Pana Jezusa.

4. Ofiarowanie Jezusa w świątyni.
5. Odnalezienie Pana Jezusa wśród uczonych w świątyni.

CZĘŚĆ ŚWIETLISTA (ŚWIATŁA)

1. Chrzest Pana Jezusa w Jordanie.
2. Objawienie się Jezusa na weselu w Kanie Galilejskiej.
3. Głoszenie królestwa Bożego i wzywanie do nawrócenia.
4. Przemienienie na górze Tabor.
5. Ustanowienie Eucharystii

CZĘŚĆ BOLESNA

1. Modlitwa Pana Jezusa w Ogrodzie Oliwnym.
2. Biczowanie Pana Jezusa.
3. Ukoronowanie koroną z cierni.
4. Dźwiganie krzyża przez Pana Jezusa.
5. Śmierć na krzyżu.

CZĘŚĆ CHWALEBNA

1. Zmartwychwstanie Pana Jezusa.
2. Wniebowstąpienie Pana Jezusa.
3. Zesłanie Ducha Świętego.
4. Wniebowzięcie Maryi.
5. Ukoronowanie Maryi na Królową nieba i ziemi.

Przyjmuje się, że każda część (tajemnica) różańca powinna być odmawiana w innym dniu. Nie jest więc konieczne odmawianie pełnej modlitwy w ciągu jednego dnia, czy za jednym razem. Wystarczy odmówić jedną część, czyli jeden „sznur” różańca. Nie oznacza to jednak, że nie wolno odmówić raz dziennie całego różańca. Kiedy jednak odmawia się jeden sznur różańca w ciągu dnia, należy postarać się odmawiać poszczególne tajemnice w ściśle określone dni:

Radosna – poniedziałek i sobota

Światła – czwartek

Bolesna – wtorek i piątek

Chwalebna – środa i niedziela.